

KS. JÓZEF STALA

ZASADA PERSONALIZMU U PODSTAW KATECHEZY SPECJALNEJ

Mimo wielkiego postępu technicznego również w zakresie medycyny problem niepełnosprawności człowieka i wynikających z tego ograniczeń wciąż stanowi ważną część troski współczesnych społeczeństw i działań Kościoła. Jednym z ważnych elementów pozwalających na dostrzeżenie osobowej godności człowieka niepełnosprawnego jest bez wątpienia katecheza specjalna, starająca się umożliwić niepełnosprawnym ludziom pełny i wszechstronny rozwój, stosownie do ich osobowej wartości. W świecie odrzucającym często zasadę personalizmu, nie dostrzegającym osobowej godności ludzi niepełnosprawnych, katecheza specjalna wskazywać może zarówno na źródła osobowej godności każdego człowieka, jak również szukać możliwości pełniejszego oddziaływania katechetycznego wobec ludzi niepełnosprawnych.

1. ZAGROŻENIA REALIZACJI PERSONALISTYCZNEJ WIZJI CZŁOWIEKA WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

Nawet powierzchowna obserwacja rzeczywistości początku XXI wieku skłania do smutnej konstatacji, że współczesny człowiek jest często traktowany wyłącznie w kategoriach bytu empirycznego¹ W tym empirycznym

Ks. dr hab. JÓZEF STALA – wykładowca na Wydziale Teologicznym Sekcja w Tarnowie, PAT w Krakowie; adres do korespondencji: Plac Ojca Świętego Jana Pawła II nr 1, 33-100 Tarnów; e-mail: jozefstala@poczta.onet.pl

¹ Por. A. Z a c h a r i a s z. *Antropotelizm. Człowiek a sens istnienia*. Lublin 1996 s. 47.

wymiarze świat okazał się nie tyle przytulnym domostwem, ile bezsensowną wegetacją, a człowiek czuje się często bytem całkowicie zbytecznym²

Szukając swojego uzasadnienia tylko w zmaterializowanym świecie, człowiek przestaje być panem i użytkownikiem rzeczy, mierząc swoją wartość tylko ich posiadaniem. Dochodzi nawet do tego, że aby móc żyć, staje się jedynie samą rzeczą, czymś, co można sprzedać, rzeczą, którą w przypadku braku popytu, sensu dla swojego bycia nie znajduje nawet w możliwości użycia. Staje się – w odczuciu innych, a nawet we własnym odczuciu – ludzkim śmieciem³, a głęboko rozdarty, egoistyczny świat powoli go unicestwia. To rozdarcie potęguje tak powszechny technokratyzm, preferujący rzeczy i narzędzia przed człowiekiem. Słabością współczesnej cywilizacji jest bez wątpienia dysproporcja między wspaniałym rozwojem techniki a etycznym niedorozwojem ludzi nią się posługujących⁴, zapomnienie, że sposób istnienia człowieka różni się radykalnie od sposobu istnienia rzeczy⁵

Współczesny człowiek, mimo podstawowego dla każdej ludzkiej istoty doświadczenia przygodności, ucieka dziś od tej prawdy, boi się zaangażowania, wzięcia odpowiedzialności za swoją egzystencję⁶. Często w dramatyczny sposób unika świadomości własnej skończoności i bytowej ułomności. Zapomina, że do istoty jego bytu, do jego cech konstytutywnych nie należy, niestety, istnienie⁷. Dlatego ucieka, ale konsekwencją tej ucieczki są różnego rodzaju ideologie, afirmujące postawę praksizmu czy konsumizmu, które w niepełnosprawności czy długotrwałej chorobie jakiegoś człowieka dostrzegają często czynniki właściwie przekreślające możliwość realizacji przez nich człowieczeństwa. Dla zwolenników tych nurtów aborcja czy eutanazja wydaje się być tylko humanitarnym przerwaniem egzystencji niezdolnej do realizacji tego, co jest nazywane ludzkim szczęściem⁸. W takim świecie pojawia się porażające określenie: „ten czy inny byt jest niegodny życia”. Myśli się w takim momencie, jak również coraz głośniejszy mówi o tak zwanych

² Por. K. Wojtyła. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*. Lublin 1994 s. 69-70.

³ Por. Zachariasz. *Antropotelizm* s. 56.

⁴ Por. S. Kowalczyk. *Filozofia kultury*. Lublin 1997 s. 95.

⁵ Por. Wojtyła. *Osoba i czyn* s. 95.

⁶ Por. G. Marcel. *Homo viator*. Warszawa 1959 s. XXXIV

⁷ Por. M. Krąpiec. *Metafizyka – ogólna teoria rzeczywistości*. W: *Wprowadzenie do filozofii*. Red. M. Krąpiec, S. Kamiński, Z. Zdybicka, P. Jaroszyński. Lublin 1992 s. 103.

⁸ Por. J. Galarowicz. *Człowiek jest osobą*. Kęty 2000 s. 116.

istotach bezużytecznych, niepotrzebnych⁹ Dlatego człowiek, odkrywca tylu tajemników przyrody, sam musi być nieustannie odkrywany na nowo¹⁰

Z punktu widzenia zwolenników nihilizmu człowiek właściwie jest niczym, a przynajmniej prawie niczym, bo tylko produktem warunków i czynników biologicznych, psychologicznych bądź socjologicznych¹¹ Jednakże transcendencja człowieka oznacza przekroczenie swoimi jakościami świata nieosobowego¹² Niestety, wielu współczesnych ludzi, mniej czy bardziej świadomie, przekreśla często tę transcendencję, umieszczając siebie wyłącznie w płaszczyźnie świata materialnego¹³ Tymczasem człowiek włączany przez materialne ciało w przyrodę, czas i przestrzeń wymyka się z ich granic dzięki swemu duchowi¹⁴

2. NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ JAKO PRZYPOMNIENIE PRAWDY O LUDZKIEJ PRZYGDNOŚCI

W tym kontekście filozoficzno-kulturowym każda osoba niepełnosprawna stanowi swoisty znak, przypomnienie prawdy o ludzkiej przygodności. Oprócz właściwej każdemu bytowi ludzkiemu przygodności ontycznej, obarczony zostaje on również przypadłością fizyczną, psychiczną czy umysłową. Jego braki w pełniejszej percepcji rzeczywistości, spowodowane np. ułomnością wzroku czy słuchu, w możliwościach poruszania się czy rozumienia świata, będąc obiektywnym i jaskrawym znakiem ogólnego charakteru przygodności życia człowieka, uświadamiają człowiekowi, jak bardzo kruche i zagrożone jest ludzkie życie¹⁵

Jest jednak rzeczą wielkiej wagi uświadomienie sobie, że człowiek niepełnosprawny nie stanowi w gruncie rzeczy kogoś innego, wyróżnionego w relacji do społeczeństwa ludzi zdrowych. Nie jest nikim spoza, znajduje

⁹ Por. M. Krąpiec. *Ja – człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*. Lublin 1974 s. 5-6.

¹⁰ Por. J. Stępień. *Idea powołania człowieka*. W: *W kierunku człowieka*. Red. B. Bejze. Warszawa 1971 s. 119-132.

¹¹ Por. A. Zachariasz. *Człowiek wobec pytania o sens istnienia*. Lublin 1996 s. 78.

¹² Por. J. Gałkowski. *Jan Paweł II o godności człowieka*. W: *Zagadnienie godności człowieka*. Red. J. Czerkawski. Lublin 1994 s. 107.

¹³ Por. V. Frankl. *Homo patiens*. Tł. R. Czarnecki, J. Morawski. Warszawa 1976 s. 95.

¹⁴ Por. W. Szewczyk. *Kim jest człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*. Tamów 2000 s. 146.

¹⁵ Por. A. Tomkiewicz, R. Bocheńska. *Wartość osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie w świetle nauczania Jana Pawła II*. W: *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane*. Red. A. Rynio. Stałowa Wola 1999 s. 246.

się w ontycznej jedności ze wspólnotą ludzką¹⁶ Jest to szczególnie oczywiste, gdy uświadomimy sobie, że przecież każdy z ludzi tworzących tę wspólnotę zdrowych i silnych, już może nosić w sobie jakąś ukrytą chorobę, może również, niemal w każdej chwili, ulec nieszczęściu trwałego kalectwa. Osoba niepełnosprawna stanowi swoiste *memento mori*, przypominające każdemu człowiekowi jego sytuację egzystencjalną¹⁷

3. ANTROPOLOGIA CHRZEŚCIJAŃSKA W OBRONIE GODNOŚCI CZŁOWIEKA NIEPEŁNOSPRAWNEGO

Prawda o godności każdej osoby ludzkiej, również tej ograniczonej w warunkowaniach swojej bytowości, jest szczególnie mocno akcentowana przez filozofię chrześcijańską, która pragnie nadać sens każdemu ludzkiemu życiu, a więc nawet temu, które wydaje się nie mieć sensu¹⁸ Podkreśla się tu, że człowiek jest nie tylko wysoko rozwiniętym organizmem biologicznym, ale organizmem poddanym tajemniczemu zjednoczeniu z nieśmiertelną duszą, a jego powstanie nie jest tylko wynikiem przypadku¹⁹ Ta wielkość człowieka, jego podmiotowość, jego godność jest zastana, jest wyrazem jego własnego sposobu istnienia, a nie jest nadawana przez społeczeństwo i historię. Dlatego też godność każdej ludzkiej egzystencji nigdy nie może być umniejszona, okaleczona lub zniszczona, lecz przeciwnie, powinna być uszanowana i chroniona²⁰

Na płaszczyźnie antropologii i filozofii chrześcijańskiej każdy człowiek niepełnosprawny, już z samej racji, że jest człowiekiem, niezależnie od stanu swojego zdrowia i umysłu jest osobą. Jest niezmiennie szczególnym rodzajem bytu, ma to „coś więcej”, co wyróżnia go z innych bytów. Tym czymś jest wymiar duchowy²¹ Niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna nie jest

¹⁶ Por. P. K. McIrney. *Wstęp do filozofii*. Tł. R. Matuszewski. Poznań 1998 s. 126-127.

¹⁷ Por. Tomkiewicz, Bocheńska. *Wartość osoby niepełnosprawnej w społeczeństwie* s. 246.

¹⁸ Por. S. Kowalczyk. *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*. Wrocław 1986 s. 435.

¹⁹ Por. E. Mascall. *Chrześcijańska koncepcja człowieka i wszechświata*. Warszawa 1986 s. 19.

²⁰ Por. Gałkowski. *Jan Paweł II o godności człowieka* s. 109.

²¹ Natura ludzka polega na nieustannym wysiłku przekraczania granic zwierzęcości tkwiącej w człowieku i wyrastania ponad nią człowieczeństwem i rolą człowieka jako twórcy wartości. Bez tej misji i bez tego wysiłku wyrastania ponad samego siebie człowiek zapada z powrotem i bez ratunku w swoją czystą zwierzęcość, która stanowi jego śmierć. Por. R. Ingarden. *O naturze ludzkiej*. W: *Człowiek – wychowanie – kultura*. Red. F. Adamski. Kraków 1993 s. 41.

w stanie naruszyć lub zakłócić struktury osobowej człowieka, ducha ludzkiego, który jest jej istotowym elementem. Dlatego jego wartość osobowa i wynikająca z niej godność osobowa pozostaje zawsze, od chwili poczęcia do śmierci, w każdej postaci człowieczego życia, nienaruszalna²² Nawet radykalnie zły i niepomyślny stan zdrowia fizycznego lub psychicznego nie dodaje ani nie ujmuje godności każdej osoby ludzkiej, a życie ludzkie ma niezbywalną wartość nawet wtedy, gdy jest zredukowane do najprostszych form²³ Zło jest tu tylko brakiem należnych danej naturze czynników bytowych – np. brak oka czy ręki. Na pewno nie możemy jednak w takim wypadku mówić o braku czynników istotnych człowieka²⁴

W. Frankl przytacza historię pewnego pacjenta cierpiącego z powodu porażenia dziecięcego²⁵ Nie był on w stanie chodzić do szkoły, a pomimo to uczył się prywatnie i wiele czytał. Mówiono o nim: „Patrz, paralityk” Czy w przypadku takiego człowieka można mówić o przydatności do społeczności, o miłości? Spełnienie tej nadziei było z góry nieprawdopodobne, człowiek ten był kaleką. Tymczasem ten chory nie zostawił sprawy jej biegowi, nie dał się opanować chorobie, nie pogrzyżył się w wegetacji. Został bardzo czynnym pracownikiem stowarzyszenia osób niepełnosprawnych fizycznie. Sytuacje skrajne sprawiają bowiem nie tylko to, że człowiek zdobywa wewnętrzną wolność, ale także to, że osiąga wewnętrzną dojrzałość. Postawiony nad przepaścią człowiek spogląda w otchłań i na jej dnie dostrzega tragiczną strukturę bytu ludzkiego.

Każdy byt posiada braki w częściach integrujących i doskonałościowych. Nie ma również człowieka, który byłby idealną jednością materialną, który realizowałby doskonałość w każdej sferze. Brak jest po prostu znakiem przygodności każdego bytu ludzkiego²⁶ Przygodność bytu ludzkiego różni się jednak w sposób istotny od przygodności wszystkich innych bytów naturalnych. Dla człowieka przygodność ta jest nie tylko właściwością ontyczną, cechą sposobu istnienia, lecz stanowi ponadto przedmiot przeżycia²⁷ Rozpoznanie i przeżycie przez osobę ludzką własnej kruchości, skończoności i nie-

²² Por. W. Chudy. *Powołanie osoby niepełnosprawnej w nauczaniu Jana Pawła II*. W: *Osoba niepełnosprawna i jej miejsce w społeczeństwie*. Lublin 1988 s. 126-127.

²³ Por. D. Kornas-Biela. *Osoba niepełnosprawna, chora, cierpiąca: nauczanie Jana Pawła II*. W: *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości*. Red. D. Kornas-Biela. Lublin 2000 s. 358.

²⁴ Por. K r a p i e c. *Metafizyka – ogólna teoria rzeczywistości* s. 65.

²⁵ Por. F r a n k l. *Homo patiens* s. 73.

²⁶ Por. W. Chudy. *Sens filozoficzny kondycji człowieka niepełnosprawnego*. W: *Osoba niepełnosprawna i jej miejsce w społeczeństwie*. Red. D. Kornas-Biela. Lublin 1986 s. 111.

²⁷ Por. t e n ż e. *Powołanie osoby niepełnosprawnej w nauczaniu Jana Pawła II* s. 129.

doskonałości pobudza zwykle do szukania wartości stałych i absolutnych. Stymuluje w kierunku poszukiwań obiektywnych i stabilnych wymiarów ludzkiego bytu²⁸

Istotną sprawą jest dla filozofii chrześcijańskiej umieszczenie człowieka w odpowiednim miejscu bytowej hierarchii wartości²⁹ To duch stanowi *signum humanitatis* ludzkiego bytu³⁰ Jednakże filozofia chrześcijańska nie ma wątpliwości, że ciało jest oczywiście „narzędziem” duszy, która posiłkuje się nim w swych stosunkach ze światem, dlatego uszkodzenie narządów zmysłowych, ich schorzenia, wady organiczne, ich nadwrażliwość czy przytępienie, jak również jakiegokolwiek wadliwe działanie przewodów nerwowych odbija się ujemnie na poznaniu. Ciało jest jakby przedłużeniem duszy, jej ręką wyciągniętą w stronę materii, jej narzędziem i jakby materializacją ducha. Nie jest oczywiście rzeczą obojętną, czy ono dobrze spełnia swe funkcje narządu³¹ Lecz choć ludzie mają z tego powodu różną wartość, to zostali jednak obdarzeni jednakową godnością. Osoba duchowa może ulec zakłóceniu, lecz nie może zostać zniszczona przez psychofizyczne niedomagania.

4. KATEGORIA CZŁOWIEKA JAKO „OBRAZU BOGA” NAJWAŻNIEJSZYM KRYTERIUM CHRZEŚCIJAŃSKIEGO SZACUNKU DLA OSOBOWEGO ŻYCIA

Kryteria określające godność osoby są dziś często zastępowane kryteriami wydajności, funkcjonalności, przydatności i siły (por. EV 20, 22, 23), a fałszywe postrzeganie wolności sprawia, że całe społeczeństwa nie wahają się zwracać nawet przeciwko świętości ludzkiego życia³², zapominając, że prawo do życia przysługuje każdej istocie ludzkiej we wszystkich fazach jej rozwoju, od chwili poczęcia do naturalnej śmierci oraz we wszelkich warunkach, niezależnie od tego, czy jest zdrowa czy chora, w pełni sprawna czy upośledzona, bogata czy biedna (por. EV 57-58, 80, 96; FC 4, 8, 76; PDV 6;

²⁸ Dlatego trudno zgodzić się choćby z T. Kotarbińskim, który zauważa, że np. wartość sztuki polega głównie na tym właśnie, że pomaga ona ludziom walczącym z nawałą zła w różnych jego postaciach, dając chwilowe odprężenia i ukojenia. Por. T. Kotarbiński. *Medytacje o życiu godziwym*. Warszawa 1985 s. 37.

²⁹ Por. Cz. Bartnik. *Personalizm*. Lublin 1995 s. 381.

³⁰ Por. G. Bohme. *Antropologia filozoficzna*. Warszawa 1998 s. 262.

³¹ Por. Frankl. *Homo patiens* s. 220.

³² Por. J. Tarnawa. *Katecheza o cierpieniu i umieraniu w nauczaniu Jana Pawła II*. Kraków 2002 s. 58.

RH 15). Współczesny człowiek uczestniczy często w dramatycznej walce między „kulturą życia” a „kulturą śmierci” (por. EV 21, 28, 50)³³

Tymczasem Ewangelia mówi przede wszystkim o nadprzyrodzonym przeznaczeniu i powołaniu człowieka, o synostwie Bożym, które nie jest tylko zewnętrznym tytułem, lecz rzeczywistą relacją człowieka względem Pana Boga³⁴ Człowiek jest istotą wyposażoną w dary nadprzyrodzone i nie sposób zrozumieć jego istoty bez odwołania się do tej rzeczywistości, do świata łaski, która stanowi naszą nadnaturę, która rozstrzyga o całym sensie ludzkiego bytowania i o kierunku naszego losu. Dlatego chrześcijaństwo jest przede wszystkim afirmacją bytowej specyfiki człowieka w otaczającym go świecie³⁵

Bóg w indywidualnym akcie woli stwórczej, powołując konkretnego człowieka, wyposażył go w możliwości rozwoju będące obrazem Jego osoby. Dlatego każdy człowiek, również niepełnosprawny, jest osobą stworzoną na „obraz i podobieństwo” Boga, jest znakiem Boga, Jego odbiciem. Jest to wartość osoby, która nie jest zasłużoną ani warunkową, tzn. nie zależy od stanu zdrowia, stanu świadomości, stopnia rozwoju, zasług moralnych. Dlatego nawet ciało dotknięte najcięższą deformacją lub niesprawnością nosi w sobie pieczęć stwórczej mocy Boga. Jest w nim nadal Jego niezatarty obraz. Ludzie nawet ciężko niepełnosprawni przywołują samego Boga, aby poświadczył o ich godności. Ten, który powołał ich do życia, równocześnie ich nobilituje, akceptuje takimi, jakimi są. Żadna choroba, żadna niesprawność lub słabość, żadne cierpienie nie pozbawia człowieka godności dziecka Bożego³⁶ Chrześcijaństwo głosi, że cierpienie jest nieodłączną cechą kondycji człowieka, wynikiem grzechu pierworodnego, a wszyscy jesteśmy pielgrzymami, których droga kończy się śmiercią, a każdy, nawet zdrowy odczuwa ciężar ograniczeń i słabości³⁷

Osobowa godność jest niezniszczalną własnością każdej ludzkiej istoty, ponieważ opiera się na jedyności i na niepowtarzalności każdej osoby. Godność istoty ludzkiej zawsze jest wartością w sobie i przez się, a to wymaga

³³ O tym dramacie człowieka mówił już papież Paweł VI w encyklice *Populorum progressio*. Wskazał m.in. na to, że „świat współczesny, łącznie ze światem ekonomii, zamiast troszczyć się o prawdziwy rozwój, wiodący wszystkich ku życiu bardziej ludzkiemu, zdaje się prowadzić nas do wszystkich ku śmierci” (*Populorum progressio* nr 20-21).

³⁴ Por. K. Wojtyła. *Rozważania o istocie człowieka*. Kraków 1999 s. 106-107.

³⁵ Por. S. Kowalczyk. *Zarys filozofii człowieka*. Sandomierz 1990 s. 300-303.

³⁶ Por. D. Kornas-Biela. *Osoba niepełnosprawna, chora, cierpiąca: nauczanie Jana Pawła II* s. 359.

³⁷ Por. Jan Paweł II. *Anioł Pański*, Osnabrück 16 XI 1980 r. W: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*. T. 1. Kraków 1983 s. 305.

uznawania jej za podmiot wszelkiego działania, nie za przedmiot, który można użyć jako narzędzie lub rzecz (por. ChL 5, 37; EV 34, 70-71; PDV 9).

Również Jan Paweł II bardzo często podkreślał, że to w Bogu odkrywamy godność każdej osoby ludzkiej, a stopień zdrowia fizycznego czy umysłowego ani nie dodaje, ani nie ujmuje nic godności tej osoby³⁸ Osoba w swojej indywidualności nie jest nigdy numerem, nie można jej sprowadzić do tego, co mogłoby ją zmiażdżyć i unicestwić (por. ChL 37; EV 75; FC 43). Dlatego każdy człowiek, choćby najuboższy czy najbardziej niepełnosprawny, jest stworzony na obraz i podobieństwo Boże i nic nie może go pozbawić tej godności (por. VS 13)³⁹ Dlatego każda wspólnota chrześcijańska za osoby wyjątkowo umiłowane przez Boga powinna uważać tych, którzy cierpią niepełnosprawność fizyczną, umysłową i inne braki (por. DOK 189). J. Vanier przypomina, że osoby niepełnosprawne umysłowo i fizycznie to dziś najbardziej uciśnieni i najubożsi tego świata, często odrzucani i nieakceptowani⁴⁰

5. POSŁUGA KATECHETYCZNA NA RZECZ OSÓB SPECJALNEJ TROSKI

Osoby niepełnosprawne powinny również zostać otoczone specjalistyczną opieką katechetyczną. Katechetyka specjalna (analogicznie do pedagogiki specjalnej) jest nauką o nauczaniu i wychowaniu religijnym osób nie w pełni sprawnych, odbiegających od umownej normy intelektualnej lub fizycznej. Punktem wyjścia katechezy specjalnej jest podmiotowe traktowanie jej adresatów, osób w różny sposób niepełnosprawnych, które z powodu urazu, choroby lub wady wrodzonej mają poważne trudności albo nie są zdolne wykonywać czynności, które osoby w tym samym wieku zazwyczaj są zdolne wykonywać⁴¹ Różnego rodzaju niepełnosprawności dzieli się najczęściej w następujący sposób: fizyczne, umysłowe (psychiczne), niedostosowanie społeczne.

³⁸ Por. t e n ż e. *Solidarność z ludźmi niepełnosprawnymi, Watykan 8 III 1981 r.* W: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II* t. 1 s. 349. Podobną myśl znajdujemy w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*: „ciało i dusza wierzącego uczestniczy już w godności należenia do Chrystusa. Wynika z tego konieczność szacunku dla własnego ciała, a także dla ciała drugiego człowieka, szczególnie gdy cierpi” (KKK 1004).

³⁹ Por. Jan Paweł II. *Słowo do ludzi zranionych przez życie, Tours 21 IX 1996 r.* W: *Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II.* Kraków 1997 s. 522.

⁴⁰ Tłum. D. Salik. „L'Osservatore Romano” 1998 nr 125.

⁴¹ Zob. szerzej: *Pedagogika specjalna.* Red. W. Dykcik. Poznań 1998; J. Sowa. *Pedagogika specjalna w zarysie.* Rzeszów 1997; M. Orwid, K. Pietruszewski. *Psychiatria dzie-*

Określenie „osoba upośledzona umysłowo” było najczęściej stosowanym w pedagogice specjalnej i psychologii. Jednoznaczne zdefiniowanie niepełnosprawności, jaką te osoby są dotknięte, jest trudne. Najczęściej przyjmuje się następującą definicję: „upośledzenie umysłowe jest to istotnie niższy od przeciętnego (co najmniej o dwa odchylenia standardowe) poziom funkcjonowania intelektualnego o charakterze globalnym wraz z zaburzeniami w zakresie dojrzewania, uczenia się i przystosowania społecznego, spowodowany przez czynniki genetyczne i egzogenne na podłożu względnie trwałych zmian w ośrodkowym układzie nerwowym”⁴² Tak zdefiniowany termin zawiera dwa ważne elementy: 1) kryterium intelektualne, oparte na pomiarze inteligencji; 2) kryterium społeczne, określające zdolność przystosowania się jednostki do codziennych wymagań życia społecznego⁴³

Jednym z warunków rozpoczęcia katechezy sakramentalnej jest istnienie wiary i religijności u osoby niepełnosprawnej umysłowo. Religijność ta, nie zawsze uświadamiana, jest bardziej nastawiona na uczucie, dlatego niepełnosprawni umysłowo sprawiają wrażenie bardzo religijnych⁴⁴ Obserwacja zachowania osób niepełnosprawnych pozwala stwierdzić, że ich religijne zaangażowanie jest często większe, bardziej intensywne niż osób pełnosprawnych⁴⁵

ci i młodzieży. Kraków 1996; T. Witkowski. *Rozumieć problemy osób niepełnosprawnych (13 rodzajów niepełnosprawności)*, Warszawa 1993; J. Doroszevska. *Pedagogika specjalna*. T. 1-2. Wrocław 1989²; K. Lausch. *Teoretyczne podstawy katechizacji osób głębiej upośledzonych umysłowo*. Warszawa 1987; D. Siemek. *Problemy wychowawcze wieku dorastania*. Warszawa 1986; S. Górski. *Metodyka resocjalizacji*. Warszawa 1985; Z. Sękowska. *Pedagogika specjalna. Zarys*. Warszawa 1982; S. Turlej. *Młodzież społecznie niedostosowana*. Warszawa 1982; K. Kirejczyk. *Pedagogika specjalna*. Warszawa 1981; *Pedagogika rewalidacyjna*. Red. A. Hulek. Warszawa 1977; H. Spionek, Z. Włodarski. *Zaburzenia rozwoju*. W: *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*. Red. M. Żebrowska. Warszawa 1976 s. 796-841; T. Gałkowski. *Dzieci specjalnej troski*. Warszawa 1972.

⁴² R. Kościelak. *Psychologiczne podstawy rewalidacji upośledzonych umysłowo*. Warszawa 1989 s. 10-11; J. Opiat. *Kształcenie dzieci upośledzonych umysłowo*. Warszawa 1994 s. 16.

⁴³ Por. I. Obuchowska. *Wychowanie dzieci niesprawnych umysłowo – dzieci upośledzone umysłowo w stopniu lekkim*. W: *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie*. Red. I. Obuchowska, Warszawa 1991, s. 201.

⁴⁴ Por. H. Bissonier. *Psychopedagogika religijna niedorozwiniętych umysłowo*. „Colloquium Salutis” 1977 t. 9 s. 201; A. Kotlarski. *Duszpasterstwo dzieci specjalnej troski. Pierwszy kontakt duszpasterza z dzieckiem upośledzonym*. „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 24: 1973 nr 4 s. 92-93; W. Przeczewski. *Religijne wychowanie głębiej upośledzonych umysłowo*. W: *Katechetyka*. Red. W. Koska. Poznań 1993 s. 137.

⁴⁵ Por. P. i L. Duquenne. *Vademecum wykształcenia religijnego niepełnosprawnych umysłowo*. Kraków 1979 s. 3; W. Przeczewski. *Katechetyczne wychowanie dzieci głębiej upośledzonych umysłowo do przeżywania symboli liturgicznych*. „Poznańskie Studia Teologiczne”

Wychowanie religijne osób niepełnosprawnych umysłowo zbliżone jest do wychowania religijnego małych dzieci, poprzez które dokonuje się stopniowe rozszerzanie związków łączących je z Bogiem⁴⁶. Osoby niepełnosprawne umysłowo, mimo swoich ograniczeń, zdolne są do tworzenia sobie właściwego obrazu Boga. Podobieństwo intelektualne tej osoby do małego dziecka może nadać jego koncepcji Boga pewną antropomorficzność, a nawet pewnego rodzaju pedomorficzność. Osoba niepełnosprawna umysłowo skłonna będzie widzieć w Bogu nie tylko jakiegoś wielkiego człowieka, lecz także małe dziecko. U osób niepełnosprawnych umysłowo obraz Boga nie zmienia się tak, jak ma to miejsce u osoby o prawidłowym rozwoju intelektualnym. Obraz Boga najczęściej pozostaje uczyniony na podobieństwo rodziców⁴⁷. Widzialnym rezultatem wychowania religijnego osób niepełnosprawnych umysłowo jest ich modlitwa. Z doświadczeń katechetów wynika, że osoby niepełnosprawne, mimo swej niepełnosprawności, potrafią same przedłużać czas trwania modlitwy⁴⁸, a uczenie modlitwy powinno być uczeniem nawiązania osobowego kontaktu z Bogiem, który bardzo kocha⁴⁹.

Osoby niepełnosprawne umysłowo często rozpoczynają katechezę sakramentalną później niż osoby o prawidłowym rozwoju⁵⁰. Podejmując się przy-

1992 t. 7 s. 219; Lausch. *Teoretyczne podstawy katechizacji* s. 146; F. Leśniak. *Struktura religijna dzieci umysłowo upośledzonych*. „Homo Dei” 27:1958 nr 3 s. 438-440.

⁴⁶ Por. H. Koselak. *Wychowanie religijne osób niepełnosprawnych umysłowo*. „Horyzonty Wiary” 4:1993 z. 15 s. 74; H. Koselak. *Formy wychowania religijnego osób głębiej upośledzonych umysłowo*. „Katecheta” 34:1990 nr 2 s. 73-74; Przeczewski. *Religijne wychowanie głębiej upośledzonych umysłowo* s. 139; Z. Marek. *Rozwój teorii religijnego wychowania dziecka w wieku przedszkolnym w Polsce w latach 1945-1990*. Kraków 1994 s. 189, 227.

⁴⁷ Por. H. Piszkański. *Obraz Boga u dzieci upośledzonych*. „Katecheta” 19:1975 nr 5 s. 207-208; Bissonier. *Psychopedagogika religijna* s. 198-199; Przeczewski. *Religijne wychowanie głębiej upośledzonych umysłowo* s. 138; D. Jucha. *Sakrament Pokuty i I Komunia święta osób upośledzonych umysłowo*. W: *Dzisiejszy katecheta. Stan aktualny i wyzwania*. Red. J. Stala. Kraków 2002 s. 343.

⁴⁸ Por. Jucha. *Sakrament Pokuty* s. 343-344.

⁴⁹ Por. Koselak. *Wychowanie religijne osób niepełnosprawnych umysłowo* s. 74; B. Janosz. *Poradnik do nauki religii w szkole podstawowej i gimnazjum dla upośledzonych umysłowo w stopniu umiarkowanym i znacznym*. Tarnów 2001 s. 26; Jucha *Sakrament Pokuty* s. 344.

⁵⁰ Por. Jucha. *Sakrament Pokuty* s. 346. Jako obowiązkowe i najważniejsze należy wskazać następujące tematy poszczególnych katechez: a) modlitwa indywidualna, modlitwa wspólnoty – modlitwa podczas Mszy świętej; b) dlaczego chodzimy do kościoła – opis kościoła i tabernakulum (tu jest Boży Chleb); c) motywacja przyjęcia Bożego Chleba; d) katecheza w kościele – zachowanie w kościele, modlitwa przed tabernakulum; e) być grzecznym, dobrym, czy zawsze tacy jesteśmy – przeproszenie Boga jako warunek przyjęcia Bożego Chleba; f) Boży Chleb – zwykły chleb – różnicowanie pojęć; g) warunki przystąpienia do Komunii świętej – przeproszenie i dobry uczynek; h) gdzie można przeprosić Jezusa – opis sytuacji spowiedzi; i) katechezy w kościele: oglądanie konfesjonału, opis sytuacji spowiedzi; wprowadzenie do nabożeń-

gotowania osoby niepełnosprawnej umysłowo do sakramentu pokuty i Eucharystii należy wystrzegać się dwóch skrajności. Pierwsza to rezygnacja nawet z elementarnego przygotowania w przekonaniu, że osoba niepełnosprawna umysłowo i tak nie jest w stanie czegokolwiek się nauczyć. Drugą skrajnością jest potraktowanie osób niepełnosprawnych umysłowo tak samo jak osób o prawidłowym rozwoju⁵¹

Oligokatecheza, jako dział katechezy specjalnej, pomaga dzieciom opóźnionym w rozwoju umysłowym⁵² poznawać Boga, przeżywać Go i doświadczać, na ile pozwala im na to stopień niepełnosprawności⁵³. To, w jaki sposób osoby z głęboką niepełnosprawnością intelektualną odpowiedzą na Boże zaproszenie, zawarte w działaniu katechety, jest dla wszystkich tajemnicą. Każdy człowiek wierzący musi jednak zgodzić się z tym, że nie potrzeba żadnego określonego poziomu inteligencji, by móc Bogu odpowiedzieć na Jego zaproszenie. Może to uczynić tak samo geniusz, jak i osoba z głęboką niepełnosprawnością intelektualną⁵⁴. Każda osoba otwarta jest na pewien wymiar, który przekracza granice tego, co racjonalne, poznawalne. Otwarta jest ku czemuś, co zapewnia jej fundamentalne poczucie bezpieczeństwa. Takiego pragnienia nie należy odmawiać też osobom upośledzonym umysłowo⁵⁵

Ważny dział katechezy specjalnej to tyflokatecheza, zajmująca się katechizacją osób niewidomych i słabowidzących. Tyflokatecheza, jako dział katechezy specjalnej, uwzględniając współczesne osiągnięcia tyflopedagogiki, pomaga tej grupie dzieci i młodzieży poznać Boga, przeżywać Go i wy-

stwa pokutnego, próba spowiedzi; ćwiczenie podchodzenia do ołtarza i otwierania ust; pokazanie pateny i kielicha. Por. K. M. L a u s c h. *Katecheza przedkomunijna osób głębiej upośledzonych umysłowo*. Warszawa 1990 s. 147-152.

⁵¹ Por. K o s e l a k. *Wychowanie religijne osób niepełnosprawnych umysłowo* s. 73.

⁵² Por. W. O k o Ń. *Słownik pedagogiczny*. Warszawa 1992 s. 145; J. W y c z e s a n y, *Pedagogika upośledzonych umysłowo*. Kraków 2002; *Przewodnik dla nauczycieli uczniów upośledzonych umysłowo w stopniu znacznym i umiarkowanym*. Część I. Warszawa 2001, Część II. Warszawa 2002; I. P o l k o w s k a. *Praca rewalidacyjna z dziećmi upośledzonymi umysłowo w szkole życia*. Warszawa 1998; R. K o ś c i e l a k. *Funkcjonowanie psychospołeczne osób niepełnosprawnych umysłowo*. Warszawa 1996; L. P l o c h. *Praca wychowawcza z dziećmi upośledzonymi umysłowo w internacie*. Warszawa 1997; A. i F. B r a u n e r. *Postępowanie wychowawcze w upośledzeniu umysłowym*. Warszawa 1995; J. S o w a. *Pedagogika specjalna w zarysie*. Rzeszów 1998; Z. S ę k o w s k a. *Wprowadzenie do pedagogiki specjalnej*. Warszawa 1998; K. J. Z a b ł o c k i. *Dziecko niepełnosprawne jego rodzina i edukacja*. Warszawa 1999.

⁵³ Por. Z. B r z e z i n k a. *Katecheza osób w szczególnych sytuacjach*. W: *Katechetyka szczegółowa*. Red. J. Stala. Tarnów 2002 s. 296.

⁵⁴ Por. K. i K. L a u s c h. *Słów kilka o wychowaniu religijnym dzieci i młodzieży z głęboką niepełnosprawnością intelektualną*. W: *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*. Red. J. Stala. Kielce 2003 s. 175.

⁵⁵ Por. J u c h a. *Sakrament Pokuty* s. 339-340.

znawać wiarę w Niego⁵⁶ Duszpasterstwo Niewidomych w skali kraju powołał do istnienia Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński wydanym dekretem z dnia 16 marca 1959 r. Pierwszym duszpasterzem został ks. Tadeusz Fedorowicz, jego zastępcą – ks. Bronisław Dembowski⁵⁷

Natomiast surdokatecheza to katechizacja osób niesłyszących i słabosłyszących. Surdopedagogika jest działem pedagogiki specjalnej zajmującej się teorią i praktyką wychowania i kształcenia osób głuchych⁵⁸ Surdokatecheza, jako dział katechezy specjalnej, uwzględniając współczesne osiągnięcia surdopedagogiki, pomaga dzieciom i młodzieży poznać Boga, przeżywać Go i wyznawać wiarę w Niego, na miarę możliwości, jakie stwarza tej grupie osób przeżywany stopień i rodzaj niepełnosprawności⁵⁹ Głuchym nazywamy człowieka, który pozbawiony jest słuchu, a więc i treści słuchowych płynących ze świata, i który wskutek tego znajduje się w gorszych warunkach niż słyszący w tym, co odnosi się do poznawania zewnętrznego świata i przygotowanie do życia społecznego⁶⁰ Katechizacja niesłyszących jest jedną z trudniejszych dziedzin katechizacji w ogóle. Wynika to ze specyfiki osobowości osoby niesłyszącej. Katecheza dla dzieci i młodzieży niesłyszącej wymaga specjalnego przygotowania, stosowania specjalnych metod, przestrzegania zasad surdopedagogiki, znajomości psychiki dziecka niesłyszącego, jego naturalnego języka, którym jest język migowy.

We współczesnych realiach coraz ważniejszym działem katechezy specjalnej staje się katecheza grup niedostosowanych społecznie. Katecheza osób niedostosowanych społecznie zajmuje się dziećmi i młodzieżą, których dotknęły problemy związane z następującymi obszarami: grupa ryzyka, grupa pozbawiona ciepła rodzinnego i wzorców osobowych, grupa z doświadczeniami sekt i subkultur, grupa pozbawiona motywacji do życia⁶¹

⁵⁶ Por. Brzezinka. *Katecheza osób w szczególnych sytuacjach* s. 299.

⁵⁷ Zob. Dekret ks. Prymasa Wyszyńskiego, N.1996/59/P, Archiwum Duszpasterstwa Niewidomych.

⁵⁸ Por. Okoń. *Słownik pedagogiczny* s. 197.

⁵⁹ Por. Brzezinka. *Katecheza osób w szczególnych sytuacjach* s. 297.

⁶⁰ Por. K. Młynarczyk. *Katecheza dla nie słyszących – wprowadzenie*. W: *Katecheza osób w szczególnych sytuacjach*. Red. Z. Brzezinka. Katowice 2001 s. 65-67.

⁶¹ Por. Brzezinka. *Katecheza osób w szczególnych sytuacjach* s. 302.

6. PODSUMOWANIE

W związku z przedstawionym zagadnieniem nasuwają się wnioski, na które należy zwrócić uwagę:

– Ważnym zagadnieniem, jaki wyznacza sens istnienia katechezy specjalnej, jest określenie jej celu. Biorąc pod uwagę ograniczenia odbiorców katechezy specjalnej, trzeba zarówno mieć ich świadomość, jak również próbować realizować cele, które stanowią niezmiennie elementy wszelkich działań katechetycznych: rozwijanie wiary, wychowanie liturgiczne, modlitwa czy też wprowadzenie do życia społecznego. Zwieńczeniem celu katechezy specjalnej powinno być umożliwienie katechizowanemu odkrycia prawdy o Bogu, który kocha, jest zatroskany o każdego człowieka i oczekuje na jego miłość. Ten cel, niezależnie od możliwości percepcyjnych katechizowanego, wyznacza katechezie specjalnej takie miejsce, w którym powinna, wykorzystując wszystkie dostępne możliwości z zakresu pedagogiki czy katechetyki specjalnej, wspierać naturalny rozwój życia religijnego niepełnosprawnego człowieka.

– W połączeniu z celem, jaki wyznacza się katechezie specjalnej, pojawić się musi kwestia zasad, na jakich katecheza taka powinna być prowadzona. Do najważniejszych spośród tych zasad musi należeć: bezwzględna akceptacja dziecka wraz z jego ograniczeniami, zasada szacunku do jego podmiotowości i indywidualności, zasada liczenia się z potrzebami i możliwościami dziecka niepełnosprawnego, jak również jego otoczenia. W związku z tym jawi się postulat lepszej znajomości podmiotu katechezy, czyli osób niepełnosprawnych, postulat aktywności katechety, czy też zasada selekcji przedstawianych treści oraz „małych kroków” w ich nauczaniu.

BIBLIOGRAFIA

- Bartnik C.: Personalizm. Lublin 1995.
- Brauner A. i F.: Postępowanie wychowawcze w upośledzeniu umysłowym. Warszawa 1995.
- Człowiek – wychowanie – kultura. Red. F. Adamski. Kraków 1993.
- Doroszevska J.: Pedagogika specjalna. T. 1-2. Wrocław 1989.
- Duquenne P. i L.: Vademecum wykształcenia religijnego niepełnosprawnych umysłowo. Kraków 1979.
- Dziecko niepełnosprawne w rodzinie. Red. I. Obuchowska. Warszawa 1991.
- Dzisiejszy katecheta. Stan aktualny i wyzwania. Red. J. Stala. Kraków 2002.

- Galarowicz J.: Człowiek jest osobą. Kęty 2000.
- Janosz B.: Poradnik do nauki religii w szkole podstawowej i gimnazjum dla upośledzonych umysłowo w stopniu umiarkowanym i znacznym. Tarnów 2001.
- Katechetyka szczegółowa. Red. J. Stala. Tarnów 2002.
- Katecheza osób w szczególnych sytuacjach. Red. Z. Brzezinka. Katowice 2001.
- Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania. Red. J. Stala. Kielce 2003.
- Kirejczyk K.: Pedagogika specjalna. Warszawa 1981.
- Kościelak R.: Funkcjonowanie psychospołeczne osób niepełnosprawnych umysłowo. Warszawa 1996.
- Psychologiczne podstawy rewalidacji upośledzonych umysłowo. Warszawa 1989.
- Kotarbiński T.: Medytacje o życiu godziwym. Warszawa 1985.
- Kowalczyk S.: Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego. Wrocław 1986.
- Zarys filozofii człowieka. Sandomierz 1990.
- Krąpiec M.: Ja – człowiek. Zarys antropologii filozoficznej. Lublin 1974.
- Lausch K.: Teoretyczne podstawy katechizacji osób głębiej upośledzonych umysłowo. Warszawa 1987.
- Mascall E.: Chrześcijańska koncepcja człowieka i wszechświata. Warszawa 1986.
- McIrney P. K.: Wstęp do filozofii. Tł. R. Matuszewski. Poznań 1998.
- Opiat J.: Kształcenie dzieci upośledzonych umysłowo. Warszawa 1994.
- Osoba niepełnosprawna i jej miejsce w społeczeństwie. Lublin 1988.
- Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane. Red. A. Rynio. Stalowa Wola 1999.
- Pedagogika rewalidacyjna. Red. A. Hulek. Warszawa 1977.
- Pedagogika specjalna. Red. W. Dykcik. Poznań 1998.
- Ploch L.: Praca wychowawcza z dziećmi upośledzonymi umysłowo w internacie. Warszawa 1997.
- Polkowska I.: Praca rewalidacyjna z dziećmi upośledzonymi umysłowo w szkole życia. Warszawa 1998.
- Przewodnik dla nauczycieli uczniów upośledzonych umysłowo w stopniu znacznym i umiarkowanym. Część I. Warszawa 2001; Część II. Warszawa 2002.
- Rodzina: źródło życia i szkoła miłości. Red. D. Komasa-Biela. Lublin 2000.
- Sękowska Z.: Pedagogika specjalna. Zarys. Warszawa 1982.
- Wprowadzenie do pedagogiki specjalnej. Warszawa 1998.
- Siemek D.: Problemy wychowawcze wieku dorastania. Warszawa 1986.
- Sowa J.: Pedagogika specjalna w zarysie. Rzeszów 1998.
- Turlej S.: Młodzież społecznie niedostosowana. Warszawa 1982.
- Witkowski T.: Rozumieć problemy osób niepełnosprawnych (13 rodzajów niepełnosprawności). Warszawa 1993.
- Wojtyła K.: *Osoba i czyn* oraz inne studia antropologiczne. Lublin 1994.
- Rozważania o istocie człowieka. Kraków 1999.
- Wyczesany J.: Pedagogika upośledzonych umysłowo. Kraków 2002.
- Zabłocki K. J.: Dziecko niepełnosprawne, jego rodzina i edukacja. Warszawa 1999.
- Zachariasz A.: Antropotelizm. Człowiek a sens istnienia. Lublin 1996.
- Człowiek wobec pytania o sens istnienia. Lublin 1996.
- Zagadnienie godności człowieka. Red. J. Czerkawski. Lublin 1994.

THE PRINCIPLE OF PERSONALISM
AT THE FOUNDATIONS OF SPECIAL CATECHESIS

S u m m a r y

The problem of a man's disability and limitations resulting from it is an important element of concern of contemporary societies and of the Church's work. Special catechesis, trying to make it possible for disabled people to develop in a full and versatile way, appropriately to their personal value, is an important element that allows seeing the personal dignity of a disabled man. In a world that often rejects the principle of personalism and does not see the personal dignity of disabled people, special catechesis points to the sources of personal dignity of each man; it also looks for a possibility to affect more fully disabled people by catechesis.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: personalizm, niepełnosprawność, katecheza specjalna.

Key words: personalism, disability, special catechesis.